

Utrata rękojmi należytego wykonywania obowiązków przez egzaminatora

Kategoria: Komunikacja i Transport

Opublikowano: sobota, 01, listopad 2014 23:00

Bernadeta Skóbel

Odśloni: 5257

Zgodnie z art. 58 ust. 1 pkt 8 ustawy o kierujących pojazdami, egzaminatorem jest osoba, która daje rękojmię należytego wykonywania swoich obowiązków. Przesłanka ta musi być spełniona w dacie wpisu do ewidencji egzaminatorów, zaś późniejsze, nawet jednorazowe naganne zachowanie, może być oceniane jako utrata gwarancji należytego wykonywania obowiązków egzaminatora, skutkująca skreśleniem z tej ewidencji. Wyrok WSA w Gliwicach z 20 sierpnia 2014 r. sygn. II SA/GI 421/14. Orzeczenie jest nieprawomocne.

Nie ma przy tym prawnego znaczenia fakt, czy zdarzenie, z którym organ prowadzący ewidencję, wiąże negatywny skutek, stanowi przestępstwo w rozumieniu kodeksu karnego. Wszak ustawodawca odrębnie wymienił katalog przestępstw, których popełnianie i skazanie prawomocnym wyrokiem dyskwalifikuje kandydata na egzaminatora, a następnie skutkuje skreśleniem go z ewidencji (art. 58 § 1 pkt 9 i art. 71 ust. 1 pkt 2 ustawy o kierujących pojazdami). Zatem zarówno skazanie za przestępstwo, wymienione w ustawie, w tym z art. 162 § 1 kk, jak i zdarzenie, które nie stanowi przestępstwa, dyskwalifikuje egzaminatora, obligując marszałka województwa do wydania decyzji o skreśleniu z ewidencji. Nadto, ustawodawca przewidział też jako odrębną przesłankę skreślenia z ewidencji przypadek wielokrotnego przeprowadzania egzaminu państwowego w sposób niezgodny z przepisami ustawy (art. 71 ust. 1 pkt 4 lit. a ustawy).

W uzasadnieniu wyroku wskazano również, że nie sposób też podzielić poglądu, iż podstawą do przerwania egzaminu może być tylko zachowanie osoby zdającej, które zagraża bezpośrednio życiu i zdrowiu uczestników ruchu. Takie stanowisko prowadziłoby do wniosku, że widząc wypadek, egzaminator nie przerywa egzaminu, jeżeli został on spowodowany przez innych kierujących. Przerwanie egzaminu musi nastąpić w każdej sytuacji, gdy istnieje obawa o zdrowie i życie innych osób, niezależnie od tego, z czyjej winy doszło do zdarzenia i to nie tylko z udziałem uczestników ruchu drogowego.

Źródło: [CBOSA](#)

Wyrok jest pokłosiem, głośniejszej sprawy sprzed roku kiedy podczas egzaminu na prawo jazdy, człowieka leżącego na drodze zauważyła kobieta zdająca egzamin na prawo jazdy. Egzaminator nie udzielił mężczyźnie pomocy i polecił kursantce jechać dalej, uznając, że leżący mężczyzna jest pijany.